

Łódź, 17.06.2022 r.

dr hab. Tomasz Matuszak, prof. ASP
Instytut Rzeźby, Wydział Sztuk Pięknych
Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

Ocena dorobku artystycznego oraz osiągnięcia artystycznego
Pana Wiktora Polaka
absolwenta studiów doktoranckich
sporządzona w związku z postępowaniem doktorskim
prowadzonym przez
Wydział Grafiki i Sztuki Mediów
Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu im. Eugeniusza Gepperta

Opinia sporządzona została w oparciu o przedstawioną przez kandydata dokumentację w formie pisemnej i cyfrowej, zawierającą rozprawę doktorską pt. *TRWANIE – KONIECZNOŚĆ – ABSURD*. Praca składa się z części teoretycznej jak i prezentacji instalacji audiowizualnej, cykli fotograficznych oraz prac wideo. Dokumentacja dorobku artystycznego zawiera informacje i dokumentację fotograficzną prac z dziedziny malarstwa, fotografii, wideo-artu, instalacji, a także wykaz działalności edukacyjnej i artystycznej.

Ocena dorobku artystycznego i edukacyjno-naukowego

Pan Wiktor Polak studiował w Akademii Sztuk Pięknych im W. Strzemińskiego w latach 1998-2004 na Wydziale Grafiki i Malarstwa, następnie w latach 2015-2016 ukończył studia podyplomowe w tej samej uczelni z zakresu projektowania graficznego oraz jest absolwentem studiów doktoranckich w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta w Wrocławiu, które odbył w latach 2015-2018. Posiada na swoim koncie duży dorobek wystaw indywidualnych, zbiorowych i prezentacji swoich prac artystycznych. Swoje prace prezentował w takich miejscach jak Muzeum Sztuki w Łodzi, CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie, CSW Łaźnia w Gdańsku, w Galerii Wozownia w Toruniu, Galerii Lokal_30 w Warszawie, Trafostacji Sztuki w Szczecinie czy Galerii Arsenał w Poznaniu. Brał udział w istotnych projektach artystycznych tj. Cracow Gallery Weekend,

Fokus - Łódź Biennale, Mediations Biennale w Poznaniu czy Fotofestiwal w Łodzi. Jego dokonania były prezentowane podczas *Supermarket* w Sztokholmie, *Hotel Europa* - Biennale Sztuki w Wilnie, w Galerii W139 na wystawie *Peach* w Amsterdamie, w Centre Pompidou podczas wystawy *Metamorphose* czy podczas projektu *Photography Festival* w Bitola w Macedonii. Jest autorem jedenastu wystaw indywidualnych, z których należy wymienić wystawy *Kierunek Zwiedzania* w Galerii Portretu w Łodzi, *Spacer* w CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie i pokaz filmów wideo w CSW Łaźnia w Gdańsku. Za swoją działalność artystyczną otrzymał stypendium Prezydenta Miasta Łodzi oraz stypendium miasta Strasbourg i CEAAC gdzie odbył trzymiesięczny pobyt rezydencyjny. Prace Wiktora Polaka znajdują się w kolekcjach Muzeum Sztuki w Łodzi, Łódź Art Center oraz Urzędu Miasta Łodzi. Pan Wiktor Polak jest artystą aktywnym i poszukującym, i można powiedzieć świadomym i niepokornym, reagującym na otaczającą rzeczywistość z dużym dystansem, który na przestrzeni lat wykształcił swoją własną poetykę w kreowaniu własnych dzieł. W dorobku Pana Polaka znajdują się filmy wideo, prace z zakresu fotografii oraz instalacje przestrzenne. Jedną z prac na którą zwróciłem uwagę a sam autor opisuje ją jako ważną w swoim dorobku to praca *Tablice* z 2003 roku. Praca ta była szeroko komentowana w łódzkim środowisku i została zakupiona przez Muzeum Sztuki. W bardzo prosty sposób zostaje pokazane wyobcowanie i poczucie pustki w środowisku aglomeracji miejskiej. Puste billboardy pozbawione warstwy reklamowej odzierają otaczającą rzeczywistość z zapowiedzi kolorowej wirtualnej nadziei, do której tak przywykliśmy w czasach kapitalistycznego społeczeństwa. Podobną ideę prezentuje praca *Środowisko* wykonana wspólnie z Agnieszką Chojnacką, gdzie pustka tablic jest wzmocniona białym światłem lightbox'ów. Istotną pracą w dorobku Wiktora Polaka jest *Mała Wyspa* praca polegająca na performansie do kamerowym. Autor w kadrze filmu wyjmując sobie z ust pewną substancję, z której powoli tworzy - lepiąc coś na kształt wyimaginowanej wyspy. Praca jest jakby odwrotnością konsumpcji z pewną dozą smutku, autoironii i sarkazmu. Jak sam autor przyznaje „lepienie to także zmaganie się, męczenie i absurdatne trwanie w wartościach, które nie są pewne, ciągle skazywane na nowe próby, podważane. Komedia, która jest śmieszna i przykra.” Inną istotną pracą jest praca wideo *Blisko*, która stała się bardzo popularną poprzez swoją również humorystyczną formę. Obecność ‘intruza’ i subtelna ingerencja w przestrzeń drugiego człowieka w miejscu publicznym staje się przyczynkiem do wielu zabawnych i zaskakujących sytuacji. W tej akcji zarejestrowanej na żywo kamerą wideo obecność drugiego człowieka jest warunkiem sine qua non wyrażanej idei – inaczej niż w pracy *Obecność*, która niczym fragment scenariusza rodem

z filmowych horrorów sugeruje w opisie konceptualnym potencjalność istnienia w dwóch miejscach w tym samym czasie. Pan Wiktor Polak zastosował automaty do starowania - włączania i wyłączania światel w Łodzi i w Radomsku. Światło jako symbol czyjejs obecności w domu mogło być zauważone przez sąsiadów. Mogło się zdarzyć, że świeciło się w dwóch miejscach jednocześnie dostarczając swoistego 'alibi' na potencjalne istnienie autora w dwóch miejscach w tym samym czasie. Praca ta jest doskonałym przykładem charakterystycznym dla twórczości Pana Wiktora Polaka, sytuacja absurdu splata się z paradoksem Kota Schrödingera, a w warstwie konceptualnej odnosi się do iluzoryczności otaczającej rzeczywistości. Pan Wiktor Polak jako istotne dla jego twórczości wymienia jeszcze prace *Dworzec* i *O miłości* pierwsza to wideo powstałe jako projekt stypendialny dla miasta Łodzi zrealizowane prawie w zupełnych ciemnościach, często chybottliwe i nieostre wręcz 'nieudolne' warsztatowo, gdzie obrana metoda rejestracji na pierwszy plan wysuwa dochodzące z półmroku ludzkie głosy odpowiadające na pytania autora. A pytania dotyczą celu podróży i tego, jak jest w Łodzi. W wyniku rejestracji szerokiego spektrum społeczeństwa buduje obraz niezwykle uniwersalny poprzez ogromną ilość subiektywnych informacji dostarczonych przez poszczególnych podróżnych. Natomiast praca *O miłości* to instalacja rzeźbiarska wykorzystująca porzuconą uliczną gablotę wystawową. Zlokalizowana na łódzkich Bałutach (jednej z bardziej zaniedbanych dzielnic miasta) witryna została wypełniona prawdziwymi żebrami zwierzęcia na dole i dwoma pluszowymi zabawkami zamocowanymi u góry. Jedynie układ obiektów świadczy o intencjonalności pracy a mimo tego może być pomyłkowo skojarzony z pozostałościami, resztkami przypadkowo zostawionych w miejscu, które tak naturalnie wpisuje się w zrujnowaną 'poetykę' otoczenia. Praca sama w sobie jest dość oczywista lub byłaby taka gdyby zaistniała w galerii, natomiast w miejscu publicznym zyskuje niepowtarzalną moc migotania znaczeniami i pewnej tajemnicy, która jest ukryta właśnie w miejscu prezentacji. Postronny widz pozostaje zawieszony nie potrafiąc zrazu zdecydować na co dokładnie patrzy. Ten rodzaj migotania, niedomówień i nieostrości tak formalnych jak i wynikających z użycia określonej formy warstw znaczeniowych, znajduję w wielu realizacjach Pan Wiktora Polaka.

Ocena części opisowej dzieła

Praca teoretyczna Pana Wiktora Polaka składa się z jasno określonych rozdziałów, opatrzonych wstępem, przypisami i spisem bibliograficznym. Praca teoretyczna nosi tytuł *Trwanie – Konieczność – Absurd* i jest próbą przedstawienia ontologicznych przyczyn dla, których autor powziął drogę twórczą, powodów, dla który powstają jego dzieła i motywów znajdujących w otaczającym świecie jako źródła wszelkich swoich działań twórczych. Dysertacja jest pogłębioną analizą własnych pobudek twórczych, eksplikacją generatorów napędzających autora do działania na polu sztuki i szerokim spektrum poszukiwań własnej drogi twórczej. W początkowych rozdziałach doktorant przytacza osobiste wspomnienia z dzieciństwa i młodości, które wpłynęły na jego postrzeganie świata, zderza te wspomnienia z stanami ambiwalencji i nihilizmu, pustce egzystencji w lekturach Johna Bartha czy Johna Cambella. Zastanawia się nad przyczynami upadku wartości, pewnego poczucia zagubienia we współczesnym świecie. Przytacza postawy twórcze takie jak Simone Weil i Charlesa Bukowskiego. W kolejnych podrozdziałach *O Bogu*, *O celu* i *O etyce* prowadzi osobisty dyskurs z przytaczanymi pojęciami, starając się je zrozumieć, i jednocześnie podaje w wątpliwość fakt ich rzeczywistego istnienia czy realnego pozytywnego wpływu - poza instrumentalnym - na ludzką rzeczywistość.

W rozdziale dotyczącym inspiracji artystycznych autor dysertacji wymienia blokowisko, na którym przyszło mu mieszkać, artystów z Grupy, których odkrył dla siebie jeszcze w czasach liceum, również Henryka Morela czy Mirosława Bałkę. Opisuje przykład pracy wideo Yang Zhenzhonga pt. *I will die* i dużą część rozdziału poświęca twórczości Billa Violli, a zwłaszcza jednej z jego wcześniejszych prac pt. *Anthem*. Omawia sztukę Henrego Dargera i Genowefy Magiery i skupia się na naturalności imperatywu twórczego u tych artystów, które nie wynikają z chęci sławy, posiadania pieniędzy czy prestiżu, a raczej z konieczności i radości tworzenia. Są naturalnym sposobem istnienia w świecie i chęci reagowania na jego przejawy, poszukiwania prawdy i jej istoty. To poszukiwanie prawdy autor wielokrotnie łączy z przejawami egzystencjalnego brudu, biedy czy tragizmu życiowego przejawiającego się w twórczości Nikifora, Zbigniewa Warpechowskiego czy bohatera filmu Wenera Herzoga pt. *Grizzly Man*, który to bohater upatrując sensu ucieczki od cywilizacji w otoczenie dzikich niedźwiedzi w końcu po latach zostaje przez nie zjedzony. Píše o doświadczeniach wojny w twórczości Mariana Kołodzieja, Andrzeja Wróblewskiego czy Roberta Motherwella poszukujących jak piesze „czegoś, co wystawiło

na próbę wszelkie idee religii, filozofii, i postawiło poszukiwaczy prawdy w stanie nowego początku.” W dalszej części pracy teoretycznej znajdujemy inspiracje autora, które oscylują wokół ceramiki a zwłaszcza wytworów i figurynek, designerskich bibelotów powstających w czasach PRL-u w wytwórniach takich jak Steatyt Katowice czy Zagórski i syn. Naiwność przedstawień i technologiczna niedokładność w szczególności sposób oddziaływały na wyobraźnię autora dysertacji kierując jego uwagę w kierunku kruchości ludzkiej egzystencji czy naiwnych ludzkich pragnień. Na bazie estetyki określonych wytworów ceramicznych autor kreśli filozoficzne rozważania na temat krzykliwej estetyki, jaskrawych kolorów, przeskalowanych proporcji jako swoistego antidotum na szarość i biedę życia za żelazną kurtyną. W tych niewielkich przedmiotach upatruje odzwierciedlenia czasów, w których zostały wytworzone, niezwyklej esencjonalności, posiadających poetycki ładunek i wyjątkową energię, którą porównuje do użytych przez Teresą Murak *Ścierek Wizytek* w performansie pod tym samym tytułem. Inspiracje autora dysertacji idą wyraźnie w kierunku rzeczy najzwyklejszych, wręcz można powiedzieć brzydkich lub banalnych, które swoją formą mają przypominać nam o marności ludzkiej egzystencji. W tych rzeczach zwykłych i marnych próbuje odnaleźć istotę prawdy, rodzaj przybliżenia się do źródła istnienia i aksjomatu rzeczywistości. Autora pracy doktorskiej „interesuje poszukiwanie istoty rzeczy, myśli, zjawisk, jednak pozbawionych powierzchni atrakcyjności wynikającej często z chęci oddania struktury materiału, czy układu światła. W konserwatywnym rozumieniu sztuki chciałbym, by moje prace były plastycznie nieatrakcyjne, natomiast mówiły w skuteczny sposób o rzeczach, o których akurat chcę powiedzieć” – konkluduje swoje rozważania w jednym z rozdziałów.

Ocena części artystycznej pracy doktorskiej

Ten rodzaj banalności, zwykłości ludzkiej egzystencji Wiktor Polak wykorzystuje również w swojej doktorskiej realizacji artystycznej, na którą składają się: instalacja audiowizualna pt. *Portret, Dywan* instalacja z kleju i linoleum, seria zdjęć pt. *Budynki*, cykl fotograficzny *Trwanie* oraz dwa filmy wideo pt. *Droga* i *Martwa Natura*. Wszystkie prace spaja wspólny mianownik braku żywych osób, przestrzenie i obiekty są opustoszałe, widzimy ślady działalności ludzkiej ale ich samych nie widzimy. Praca pt. *Portret* wskazana przez autora jako wiodąca to bardzo interesująca próba sportretowania napotkanych osób za pomocą rejestracji ich głosu odpowiadających na pytania o Boga, przeznaczenie, cele życiowe i

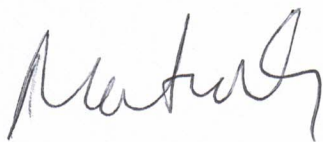
system etyczny. Osób nie widzimy, a poznajemy je za pomocą tonu i barwy głosu. Odpowiedzi rozmówców na pytania są niezwykle proste, czasami dość prozaične, natomiast z tembru głosu i sposobu mówienia możemy odróżnić wypowiedzi bardzo szczerze od tych, których autorzy próbują coś ukryć lub nie są w stanie w pełni na nie odpowiedzieć bo być może nigdy wcześniej ich sobie nie zadawali. Tworzy to bardzo ciekawy zbiór osobowości, można powiedzieć zbiorowy portret anonimowy niezwykle frapujący i tajemniczy, którego wizerunku autor do końca nam nie ujawnia. Ta anonimowość jest zawarta w innej pracy, która jest dokumentacją pozostawionych śladów brudu ludzkich butów na korytarzu. Za pomocą kleju rozartego w prosty wzór na linoleum Pan Wiktor Polak tworzy tytułowy *Dywan* i rozszerza symbolicznie autorstwo dzieła na wszystkich przechodzących w tym miejscu. To też tworzy nijako zbiorowy portret w tym wypadku bytności, której ślady i ich autorstwo nie jest identyfikowalne. W prezentowanych pracach wideo Pan Wiktor Polak posługuje się podobną metodą, przedstawia miejsca gdzie obecność człowieka jest wręcz oczywista ale sam fizycznie tam nie występuje, jedynie ślad po nim lub pewna sugestia, której możemy się jedynie domyślać. W cyklu fotograficznym *Przedmioty* można się złapać w pułapkę wystawienia na piedestał, ulokowania w centrum uwagi przedmiotów przypadkowych, banalnych, śmietnikowych. Można by doszukiwać się znaczeń dlaczego akurat dany przedmiot znalazł się w centrum uwagi aparatu fotograficznego i konceptualizować poszczególne obiekty co w mojej ocenie byłoby błędem w odbiorze dzieła doktoranta. Przedstawiane przedmioty nie są próbą estetyzacji i nadania znaczenia lecz pokazaniem banału i absurdu rzeczywistości przy jednoczesnym zachowaniem tajemnicy egzystencji. Praca doktorska Pana Wiktora Polaka jest propozycją niezwykle interesującą, autor podąża konsekwentnie własnymi torami widzenia rzeczywistości, potrafi je przekładać na język sztuki w sposób bardzo osobisty.

Konkluzja

Na podstawie przedstawionej dokumentacji stwierdzam, że Pan Wiktor Polak w sposób jasny i komunikatywny potrafi formułować problemy, nazywać i analizować, rozumie także wyzwania w obszarze własnego widzenia świata i przekładania go na język sztuki. Jest w swojej działalności niezwykle osobisty i szczery.

Na podstawie przedstawionych przez kandydata materiałów stwierdzam, że Pan Wiktor Polak jest interesującą osobowością artystyczną, która mając szeroką świadomość materii, w której się porusza, potrafi te elementy w odpowiedni sposób dobrać, starając się znaleźć swój własny język artystyczny.

Artystyczna i intelektualna wartość przedstawionych do oceny dzieł (nie wyłączając wcześniejszych osiągnięć na polu sztuki wideo, fotografii i instalacji artystycznej) jak również wysoki poziom zaprezentowanej pracy teoretycznej, pozwalają mi w jednoznaczny sposób stwierdzić, iż aktywność Pana Wiktora Polaka wnosi interesujący wkład w rozwój współczesnej praktyki twórczej. W związku z powyższym popieram uchwałę Wydział Grafiki i Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu im. Eugeniusza Gepperta o nadanie Panu Wiktorowi Polakowi stopnia doktora w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Marta G'.